

## **POCZUCIE ZAGROŻENIA ZAMACHEM TERRORYSTYCZNYM W USA (PO WTORKOWYM ATAKU) I W POLSCE**

**Warszawa, wrzesień 2001 roku**

- ◆ Wydarzenia w Nowym Jorku i Waszyngtonie – jak wynika z sondażu telefonicznego przeprowadzonego przez Gallup wśród 619 dorosłych (w wieku 18 lub więcej lat) Amerykanów tuż po tragedii wieczorem 11 września br. – istotnie wpłynęły na poczucie bezpieczeństwa amerykańskiego społeczeństwa.
- ◆ Większość – prawie sześciu na dziesięciu (58%) Amerykanów - obawia się, że oni sami lub ktoś z ich rodziny stanie się ofiarą ataku terrorystycznego. Poczucie zagrożenia wyraża obecnie znacząco więcej osób niż tuż po zamachu w Oklahoma City (o 16 punktów proc.) ponad sześć lat temu. Niespełna półtora roku temu, w piątą rocznicę tamtego wydarzenia, tylko 24% Amerykanów wyrażało takie obawy.
- ◆ Z kolei z przeprowadzonego przez TNS OBOP prawie pięć miesięcy temu badania wynika, że niemal dwie trzecie (65%) naszego społeczeństwa nie obawiało się, że stanie się przypadkową ofiarą zamachu terrorystycznego lub porachunków gangsterskich. Strach taki towarzyszył niecałej jednej trzeciej (30%) Polaków. Ten sam sondaż TNS OBOP wskazuje, że były inne, bardziej powszednie niż zamach terrorystyczny sprawy wywołujące w naszym społeczeństwie poczucie zagrożenia. Pięć miesięcy temu znacząco więcej Polaków obawiało się włamania do mieszkania, w sytuacji pozostawienia go pustego na czas kilkudniowego wyjazdu (64%), więcej też osób deklarowało, że nie czuje się bezpiecznie spacerując w swojej okolicy po zmroku (44%).

**TNS OBOP**

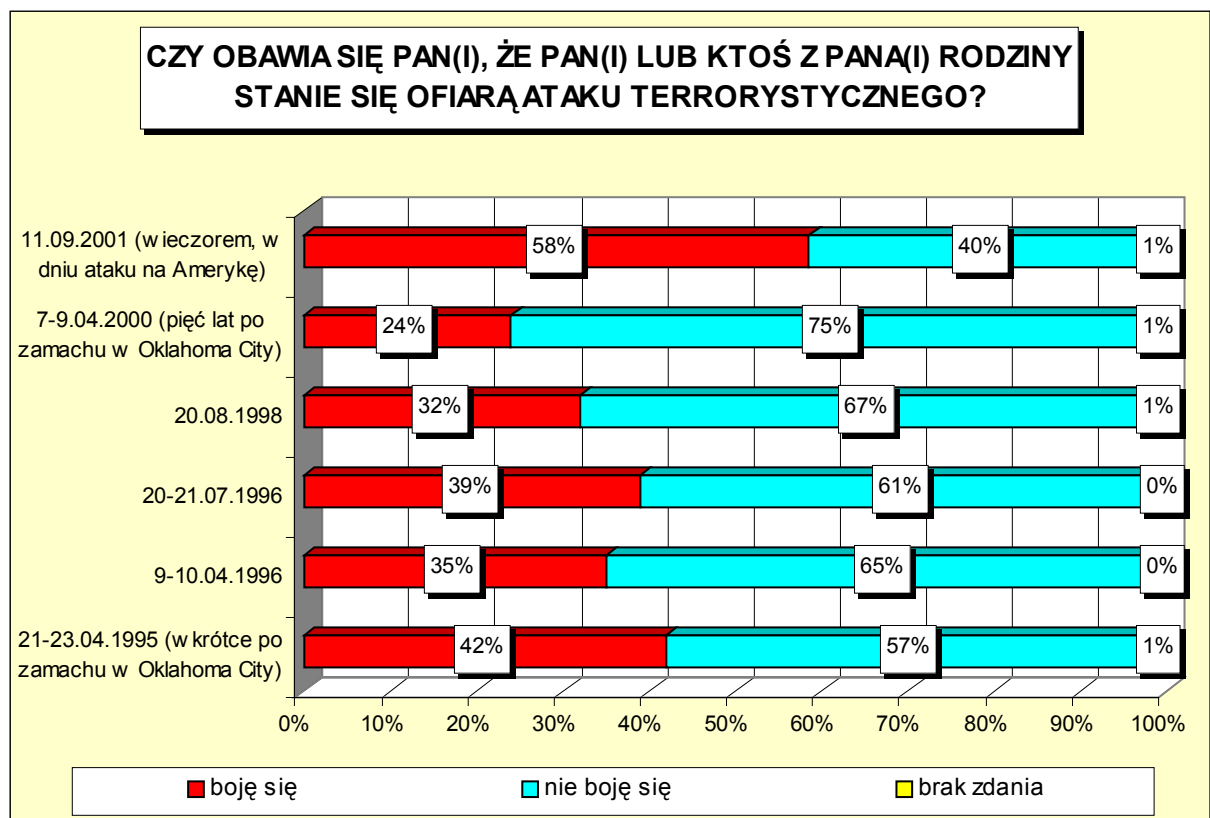
ul. Dereniowa 11, 02 776 Warszawa

Tel: (48 22) 648 2044 (-46), 644 9995 Fax: (48 22) 644 9947 e-mail: [obop@obop.com.pl](mailto:obop@obop.com.pl) [www.obop.com.pl](http://www.obop.com.pl)

Cytowanie, publiczne odtwarzanie, kopiowanie oraz wykorzystywanie w innej formie danych, informacji i opracowań zawartych w tej publikacji jest dozwolone pod warunkiem podania źródła.

Wydarzenia w Nowym Jorku i Waszyngtonie – jak wynika z sondażu telefonicznego przeprowadzonego przez Gallup wśród 619 dorosłych (w wieku 18 lub więcej lat) Amerykanów tuż po tragedii wieczorem 11 września br.<sup>1</sup> – istotnie wpłynęły na poczucie bezpieczeństwa amerykańskiego społeczeństwa.

Większość - prawie sześciu na dziesięciu (58%) Amerykanów - obawia się, że oni sami lub ktoś z ich rodziny stanie się ofiarą ataku terrorystycznego. Poczucie zagrożenia wyraża obecnie znacząco więcej osób niż tuż po zamachu w Oklahoma City (o 16 punktów proc.) ponad sześć lat temu. Niespełna półtora roku temu, w piątą rocznicę tamtego wydarzenia, tylko 24% Amerykanów wyrażało takie obawy<sup>2</sup>.



<sup>1</sup> Sondaż przeprowadzono przed urzędzeniem Prezydenta G.W.Busha do urzędu. Maksymalny statystyczny błąd pomiaru dla tej wielkości próby wynosi +/- 4%, przy wiarygodności oszacowania równej 95%.

<sup>2</sup> W badaniach z 1995, z kwietnia 1996 i z 1998 r. pytano o poczucie zagrożenia zamachem terrorystycznym podobnym do tego w Oklahoma City.

Jedną z przyczyn tak dużego poczucia zagrożenia może być fakt, że większość Amerykanów (55%) postrzega wtorkowy atak jako początek kampanii terrorystycznej, która będzie trwała przez kolejnych kilka tygodni.

Wyniki tego sondażu wskazują również, że ogromna większość amerykańskiego społeczeństwa postrzega wtorkowy atak terrorystyczny jako akt wojny (86%) oraz jako najtragiczniejsze wydarzenie w ciągu ich życia (87%).

Mimo wszystko, zdecydowana większość (71%) Amerykanów oczekuje przeprowadzenia akcji zbrojnej tylko przeciwko tym organizacjom terrorystycznym, które odpowiedzialne są za ataki, nawet jeśli ich ustalenie będzie trwało miesiącami, a tylko 21% społeczeństwa opowiada się za szybką reakcją wymierzoną przeciwko znanym organizacjom terrorystycznym, nawet jeśli dokładnie niewiadomo kto stał za wtorkowym zamachem. Oczekiwaniom takim towarzyszy przekonanie, że władze USA będą w stanie zidentyfikować i ukarać ludzi odpowiedzialnych za ten atak (88%).

A czy zamachu terrorystycznego obawiają się Polacy? Co prawda przedstawione poniżej dane dotyczące polskiego społeczeństwa pochodzą z czasu przed atakiem na Amerykę, inna była też metodologia przeprowadzenia badania<sup>3</sup>; mimo to wydaje się, że w obecnej sytuacji wyniki te zasługują na uwagę.

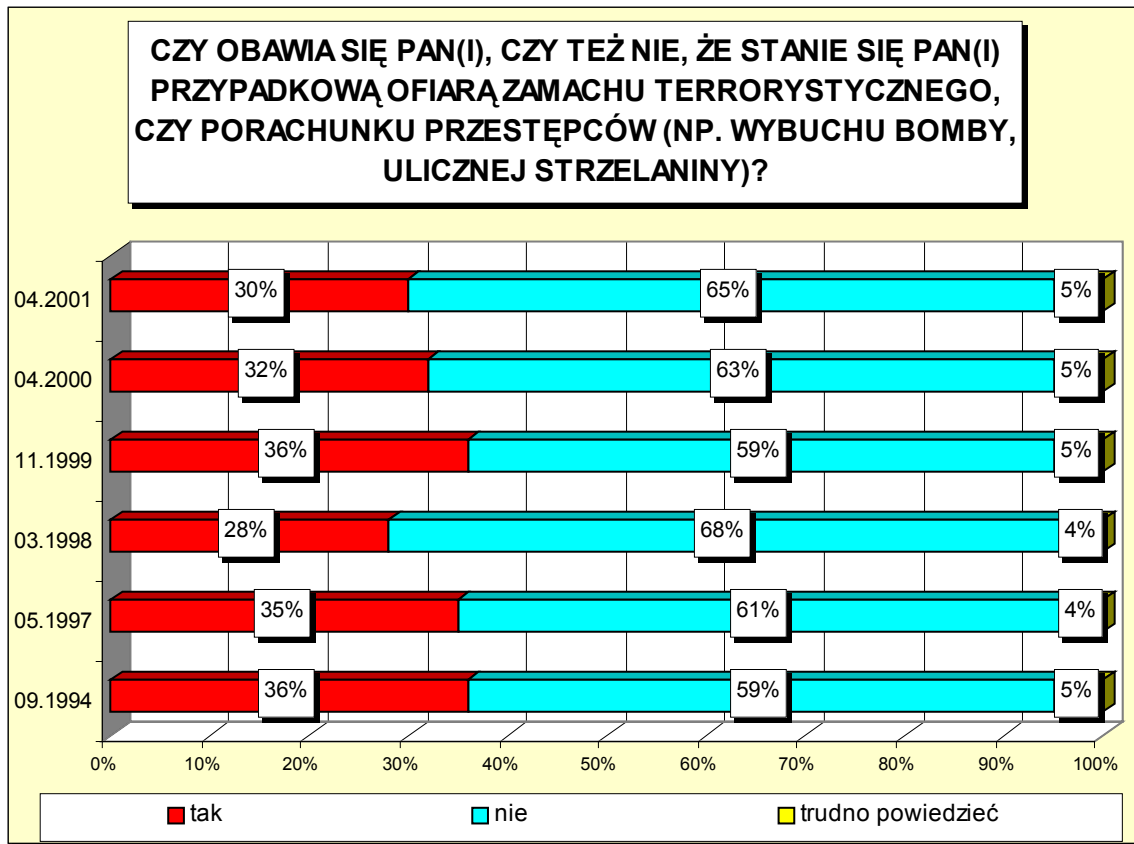
Z przeprowadzonego prawie pięć miesięcy temu badania wynika, że niemal dwie trzecie (65%) naszego społeczeństwa **nie obawiało się, że stanie się przypadkową ofiarą zamachu terrorystycznego lub porachunków gangsterskich**. Strach taki towarzyszył niecałej jednej trzeciej (30%) Polaków. Od roku 1999 odsetek wskazań na te zagrożenia sukcesywnie spada, przy jednoczesnym wzroście odsetka tych, którzy obaw takich nie odczuwają.

Ten sam sondaż TNS OBOP wskazuje, że były inne, bardziej powszednie niż zamach terrorystyczny sprawy wywołujące w naszym społeczeństwie poczucie zagrożenia. Pięć miesięcy temu znacząco więcej Polaków obawiało się włamania do mieszkania, w sytuacji pozostawienia go pustego na czas kilkudniowego wyjazdu

---

<sup>3</sup> Sondaż zrealizowano w dniach 21 – 23. kwietnia 2001 r. na ogólnopolskiej losowej reprezentatywnej próbie 1059 mieszkańców Polski powyżej 15 roku życia. Maksymalny statystyczny błąd pomiaru dla tej wielkości próby wynosi +/- 3%, przy wiarygodności oszacowania równej 95%.

(64%), więcej też osób deklarowało, że nie czuje się bezpiecznie spacerując w swojej okolicy po zmroku (44%).



Częściej niż pozostali badani, obawy związane ze staniem się przypadkową ofiarą zamachu terrorystycznego lub porachunków gangsterskich odczuwają prywatni przedsiębiorcy (40%), gospodynie domowe (39%), pięćdziesięciolatekowie (37%), kobiety (35%), mieszkańcy dużych miast (34%), bezrobotni (34%), dwudziestolatekowie (33%), a także – w równym stopniu - mieszkańcy najmniejszych (33%) oraz największych (33%) miast. Im niższy dochód na osobę w gospodarstwie domowym oraz im niższe wykształcenie – tym częściej w wypowiedziach badanych pojawiają się obawy przed staniem się przypadkową ofiarą zamachu bombowego bądź ulicznej strzelaniny.

Nie mają takich lęków osoby dobrze oceniające własną sytuację materialną (78%) oraz rolnicy (76%). Często opinie te padają też z ust najmłodszych respondentów (73%), uczniów i studentów (71%), mężczyzn (71%), badanych z wykształceniem wyższym (71%), robotników (70%), rencistów (69%), mieszkańców

średnich miast (69%), osób o najwyższych dochodach (69%) a także trzydziesto- (68%) i czterdziestolatków (68%).